



FÁTIMA LUZ EPAZ

Sanktuarium Matki Boskiej Różańcowej w Fatimie

Dyrektor: Ks. Carlos Cabecinhas

Kwartalnik

Rok 21

73

*Jak Maryja niesiemy radość i miłość:
Wstań! Ustanawiam cię świadkiem tego, co zobaczyłeś!*

Jesteśmy gotowi na powrót pielgrzymów

Ks. Carlos Cabecinhas

Międzynarodowa pielgrzymka rocznicowa w dniach 12 i 13 maja to największe i najważniejsze wydarzenie w Sanktuarium Fatimskim. W tym roku będziemy ją wreszcie przeżywać bez pandemicznych ograniczeń, które w tak istotny sposób wpływały na nasze życie przez ostatnie dwa lata. Zdajemy sobie sprawę, że pandemia jeszcze całkiem nie minęła, że nadal powinny być stosowane pewne środki ostrożności i zachowywana szczególna roztropność podczas dużych zgromadzeń. Ale jednocześnie odczuwamy ogromną potrzebę, aby świętować naszą wiarę i radować się pięknym czasem pielgrzymki.

Podczas majowych uroczystości powrócą do Fatimy pątnicy przychodzący tu pieszo oraz grupy pielgrzymkowe z Portugalii i z zagranicy.

Już od marca widzimy, że do Cova da Iria przybywa coraz więcej grup zorganizowanych. Diecezje i parafie, członkowie ruchów i zgromadzeń religijnych ponownie pielgrzymują do Fatimy. Wracają też grupy pielgrzymów zagranicznych, których przez te ostatnie dwa lata prawie tu nie było. Pątnicy portugalscy zaczęli stopniowo powracać do Sanktuarium, jak tylko pozwalało na to znoszenie ograniczeń, ale pielgrzymi z innych krajów wracają znacznie wolniej. Nadzieją napawają nas coraz liczniejsze grupy, które już gościliśmy oraz te, które zgłosiły swój przyjazd do Sanktuarium.

Zapraszamy pielgrzymów: przyjeżdżajcie do Fatimy, abyśmy znowu mogli wspólnie celebrować wiarę! Oczywiście Sanktuarium Fatimskie nadal będzie transmitowało uroczystości w Internecie, nie jednak nie zastąpi doświadczenia osobistego nawiedzenia tego świętego miejsca. W Sanktuarium pielgrzym przeżywa swoją osobistą wiarę pośród wielkiego zgromadzenia braci i siostr, a przez to doświadcza bycia Kościołem. W Sanktuarium pielgrzym uczy się modlitwy, zatapia się w niej, a modlitwa jest sednem orędzia fatimskiego. W Sanktuarium pielgrzym poznaje orędzie objawień i życie widzjących pastuszków, którzy są dla nas wszystkich wzorem świętości.

Fatima i Watykan zjednoczone w akcie poświęcenia Rosji i Ukrainy Niepokalanemu Sercu Maryi

Ojciec Święty wypełnił prośbę Matki Boskiej Różańcowej z Fatimy, wyrażoną w 1917 r. i w łączności z całym Kościołem, dokonał aktu poświęcenia oraz modlił się w intencji pokoju na świecie.

Carmo Rodeia



25 marca 2022 r. w Rzymie papież Franciszek poświęcił Rosję i Ukrainę Niepokalanemu Sercu Maryi. W tym samym czasie tysiące wiernych uczestniczyło – osobiście albo za pośrednictwem mediów społecznościowych i środków masowego przekazu – w uroczystościach w Fatimie. Nabożeństwu w Sanktuarium Fatimskim przewodniczył wysłannik papieski kardynał Konrad Krajewski.

Kard. Krajewski, dokonując w Cova da Iria aktu poświęcenia Rosji i Ukrainy – krajów, które od 24 lutego 2022 r. pozostają w stanie wojny –, tak przyzywał wstawienictwa Przenajświętszej Dziewicy: „O Maryjo, Matko Boga i nasza Matko, uciekamy się do Ciebie w tej godzinie cierpienia!”.

Przypomnijmy, że podczas objawień w Fatimie w 1917 r. Matka Boska prosiła o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu. Jak relacjonowała w swoich „Wspo-

mnieniach” najstarsza z widzjących Łucja, Przenajświętsza Dziewica Maryja prosiła pastuszków, aby Ojciec Święty poświęcił Rosję Jej Niepokalanemu Sercu; obiecywała również, że wprowadzenie nabożeństwa do Niepokalanego Serca, spowoduje zakończenie wojny i nastanie pokoju.

Podczas nabożeństwa pokutnego w Watykanie Ojciec Święty Franciszek mówił: „Okrutna wojna, która dotknęła jakże wielu i sprawia, że wszyscy cierpią, wywołuje u wszystkich strach i przerażenie. Mamy poczucie bezsilności i niewystarczalności. (...) ludzkie uspokojenia nie wystarczają, potrzebujemy obecności Boga, pewności Bożego przebaczenia, jedynej, które usuwa zło, łagodzi urazę, przywraca pokój w sercu”. I dodał: „Sami nie jesteśmy w stanie rozwiązać sprzeczności historii ani sprzeczności naszych własnych serc. Potrzebujemy mądrej i łagodnej mocy Boga”.



Na zakończenie papież Franciszek powiedział: „W łączności z biskupami i wiernymi całego świata pragnę uroczystie zanieść do Niepokalanego Serca Maryi to wszystko, co przeżywamy: ponowić poświęcenie Jej Kościoła i całej ludzkości oraz poświęcić Jej w sposób szczególny naród ukraiński i rosyjski, które z synowską czułością czczą Ją jako swoją Matkę”.

W akcie poświęcenia papież Franciszek podkreślał z bólem: „(...) zgubiliśmy drogę pokoju. Zapomnieliśmy o nauce płynącej z tragedii minionego wieku, o ofierze milionów poległych podczas wojen światowych. Nie wypełniliśmy zobowiązań podjętych jako Wspólnota Narodów i zdradzamy marzenia narodów o pokoju oraz nadzieje ludzi młodych. Zachorowaliśmy na chciwość, zamknęliśmy się w nacjonalistycznych interesach, pozwoliliśmy, by nas znieczuliła obojętność i sparaliżował egoizm. (...) Poprzez wojnę rozszarpaliśmy ziemski ogród, grzechem zraniliśmy serce naszego Ojca, który pragnie, abyśmy byli braćmi i siostrami. Staliśmy się obojętni na wszystkich i wszystko z wyjątkiem nas samych. A teraz ze wstydem mówimy: przebac nam, Panie!”.

W tym samym czasie, klęcząc u stóp figury Matki Boskiej w Fatimie, słowa papieskiego aktu poświęcenia wypowiadał kardynał Konrad Krajewski: „Ty wiesz, jak rozplątać pęta naszego serca i węzły naszego czasu. (...) Zgaś nienawiść, usuń pragnienie zemsty, naucz nas przebaczenia. Uwolnij nas od wojny, zachowaj świat od zagrożenia nuklearnego. [...] wskaż narodom drogę braterstwa”.

Uroczystość w Cova da Iria rozpoczął przewodniczący Konferencji Episkopatu Portugalii i nowy ordynariusz diecezji Leirii-Fatimy bp José Ornelas. Portugalski dostojnik przypomniał, że 15 marca 2022 r. Ojciec Święty Franciszek wystosował do wszystkich biskupów i kapłanów list, w którym prosił o przyłączenie się do papieskiego aktu. W swoim wystąpieniu bp José Ornelas Carvalho zapewniał o pełnej jedności z papieżem: „W łączności z Ojcem Świętym Franciszkiem [...], gromadzimy się w miejscu, w którym Matka z Nieba prosi nas o nawrócenie, o modlitwę w intencji pokoju i ukazuje swoje Niepokalane Serce jako ucieczkę i drogę do Boga. W tej ponurej godzinie historii, w poczuciu jedności z narodem ukraińskim, który w tych dniach gości figurę pielgrzymującą Matki Boskiej Fatimskiej, pragniemy dać się prowadzić światłu promieniującemu z Niepokalanego Serca Maryi. Modlimy się, aby wysłuchała Ona naszych prośb i wybłagała w miłosiernym Sercu Boga dar zgody i pokoju”.

Orędowniczka pokoju – fatimska figura pielgrzymująca nr 13 pojechała do Ukrainy

Pielgrzymkę zorganizowano na prośbę metropolity lwowskiego Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego arcybiskupa Ihora Woźniaka.

Cátia Filipe



17 marca 2022 r. fatimska figura pielgrzymująca nr 13 dotarła do grekokatolickiej cerkwi Narodzenia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie. Po raz pierwszy wizerunek pielgrzymujący Matki Boskiej Fatimskiej znalazł się na ukraińskiej ziemi! Na przybycie Dziewicy Pielgrzymującej z Fatimy do największej grekokatolickiej świątyni w Ukrainie oczekiwały setki osób.

10 marca grekokatolicki metropolita Lwowa abp Ihor Woźniak skierował do

portugalskiego sanktuarium oficjalną prośbę o przysłanie figury pielgrzymującej Matki Boskiej Fatimskiej do Ukrainy, aby wierni „mogli się modlić, prosić o Jej opiekę i aby pokój powrócił do kraju”.

Ksiądz Joaquim Ganhão, dyrektor Departamentu ds. Liturgii Sanktuarium Fatimskiego w modlitwie przed wysłaniem figury na pielgrzymkę modlił się w sposób szczególnie o pokój na Wschodzie. „Stoimy w obliczu wojny, która dotyczy nas wszyst-

kich. Tu, w Cova da Iria, zawierzamy się Matce Miłosierdzia i Królowej Pokoju. Módlmy się za braci, którzy teraz cierpią najbardziej! Módlmy się o zakończenie wojny w Ukrainie i wszędzie tam, gdzie toczą się wojny! Módlmy się za tak liczne niewinne ofiary!”, powiedział kapłan.

Figura z Cova da Iria poleciała do Polski. Potem w 24-godzinnej podróży do Ukrainy wizerunkowi Pani Fatimskiej towarzyszył ksiądz Wasyl.



Różaniec z Fatimy pomaga ludziom starszym, chorym i wykluczonym w trudnych chwilach

Dzięki transmisjom modlitwy różańcowej z Sanktuarium Fatimskiego, tysiące wiernych – w tym osób starszych, chorych i wykluczonych – może regularnie uczestniczyć w tym nabożeństwie za pośrednictwem radia i telewizji albo Internetu. To tak jakby naprawdę byli w Kaplicy Objawień... w ten sposób mogą doświadczyć Fatimy...

Cátia Filipe

Pandemia przyniosła wiernym nowe spojrzenie na Kościół, często „przenosząc ołtarze” do domów. Dla wielu katolików uczestniczenie w nabożeństwach za pośrednictwem radia, telewizji, komputera lub telefonu komórkowego było częścią codziennej rutyny na długo przed pandemią. Jednak dopiero po wprowadzeniu ograniczeń sanitarnych i zakazu zgromadzeń, odmawianie różańca lub uczestniczenie w Mszy św. za pośrednictwem mediów społecznościowych i cyfrowych stało się powszechną praktyką wiernych.

Podczas objawień w Cova da Iria Matka Boska prosiła pastuszków, aby każdego dnia odmawiali różaniec, dlatego modlitwa ta jest codzienną praktyką duszpasterską Sanktuarium Fatimskiego. Nabożeństwo różańcowe odbywa się tu kilka razy, w różnych porach dnia. W latach 90. XX wieku portugalska katolicka rozgłośnia radiowa *Radio Renascença* rozpoczęła transmisje różańca odmawianego w Kaplicy Objawień o godz. 18.30. Od 2005 r. codzienne relacje z tego nabożeństwa przekazują także kanały radiowe i telewizyjne *Canção Nova* z Brazylii i *Telepace* z Włoch. Od stycznia 2009 r., dzięki bezpośrednim transmisjom z Kaplicy Objawień na oficjalnej stronie Sanktuarium Fatimskiego, w różańcu online mogą uczestniczyć internauci.

Bicie dzwonów ogłasza początek nabożeństwa w Sanktuarium Fatimskim. Zegar na ścianie domu opieki *Santa Casa da Misericórdia* w Fatimie też pokazuje dokładną godzinę – przecież nie można się spóźnić! Silvério Freitas, który przebywa w tej placówce od nieco ponad roku, daje znak, że trzeba włączyć telewizor – zaraz rozpocznie się różaniec. Od momentu otwarcia domu opieki w 2007 r., telewizyjna transmisja fatimskiego różańca to element codziennej rutyny i ulubiona chwila dnia dla wielu pensjonariuszy.

„Prawie całe życie pracowałem za granicą, ale w czasie urlopu przyjeżdżałem do Fatimy z córkami, żeby rozładować stres”, opowiada 84-letni Silvério Freitas, emerytowany pracownik budowlany. Kiedyś pracował na budowach w Gabonie, Libii, Iraku, Egipcie i w

Niemczech – teraz w Fatimie jego zadaniem jest włączenie telewizora o odpowiedniej porze, ustawienie właściwego kanału, uregulowanie głośności tak, aby wszyscy w sali dobrze słyszeli.

„Codzienny różaniec jest dla mnie bardzo ważny. Odmawiam tę modlitwę każdego dnia od dzieciństwa, od kiedy zaczęłam chodzić na katechizę. Kilka lat pracowałam za granicą, ale nawet wtedy nie zarzucałam tego zwyczaju, wtedy zawsze modliłam się w domu”, opowiada Elvira Duarte, emerytowana kelnerka, która przez wiele lat pracowała w kawiarni w dzielnicy Baixa w Lizbonie. I dodaje: „Mam wielkie nabożeństwo do Matki Boskiej Fatimskiej, rozmawiam z Nią w bardzo osobisty sposób”.

Fernanda Rosa, która w *Santa Casa da Misericórdia de Fátima* odpowiada za zaopatrzenie, w wypowiedzi dla miesięcznika „*Voz da Fátima*” zauważyła, że „większość pensjonariuszy to praktykujący katolicy i możliwość systematycznego uczestniczenia w praktykach religijnych, w pełnej skupienia modlitwie, jest dla nich bardzo ważna. W codziennym różańcu biorą udział właściwie wszyscy, nawet ci bardziej obojętni religijnie. Jest to czas refleksji i ciszy, który wszyscy szanują”.

„Te chwile wzmacniają również poczucie przynależności do społeczności. W czasie pandemii, kiedy wprowadzono ograniczenia dotyczące wizyt i wyjść, oglądanie transmisji nabożeństw z Sanktuarium Fatimskiego przyczyniało się do budowania wspólnoty pensjonariuszy, poprawiało ich nastrój, pomagało walczyć z poczuciem zniechęcenia”, podkreśla Fernanda Rosa.

Fernando Brito mówi, że często osobiście uczestniczył w nabożeństwach różańcowych w Sanktuarium Fatimskim, ale teraz ma trudności z poruszaniem się i już nie może tam chodzić. „Całe moje życie było związane z Kościołem, byłem szafarzem Najświętszego Sakramentu. Już od kilku lat często modłę się przy radiu, a teraz, tu, taki różaniec we wspólnocie to coś wspaniałego”, opowiada.

Maria da Conceição Ferreira uważa, że modlitwa różańcowa i Msza św. to „część codziennej rutyny każdego człowieka, który

kocha Jezusa i Matkę Boską”.

„Życie bez modlitwy jest puste, pozbawione sensu”, zapewnia 73-letnia emerytowana krawcowa, która wielokrotnie uczestniczyła w międzynarodowych pielgrzymkach rocznicowych w Sanktuarium Fatimskim. A dziś wspomina: „Pamiętam, że kiedy jeszcze pracowałam, zawsze w pracy razem odmawiałyśmy różaniec. Miałam też zwyczaj uczestniczyć w Mszy św. przed pracą. Bardzo lubiłam tę drogę, kiedy szłam z Jezusem w sercu... bo dzień stawał się piękniejszy”.



„Więźniowie potrzebują obecności Boga i matczynej opieki Maryi, aby zrozumieć, że są bardziej wartościowi niż czyny, jakie popełnili”

Wspólnotowa modlitwa to codzienna praktyka w wielu więzieniach. Ksiądz José Luís Costa, główny kapelan więziennictwa wyjaśnia, że osoby osadzone w zakładach penitencjarnych nie mają stałego dostępu do Internetu, a telewizję oglądają w dużych grupach. Kapłan wyjaśnia: „Często więźniowie słuchają radia na falach ultrakrótkich (FM) i za ich pośrednictwem uczestniczą w modlitwie różańcowej”.

Ksiądz João Torres, kapelan placówek penitencjarnych w Bradze i Guimarães mówi, że wielu więźniów modli się w celach podczas ciszy nocnej. I dodaje, że w zakładach karnych, w których posługuje, transmisja fatimskiego różańca w radiu Renascença przypada na czas wydawania kolacji, co niestety uniemożliwia osadzonym uczestniczenie w

nabożeństwie.

Kapelan opowiada też, że przed pandemią duże grupy więźniów odmawiały wspólnie różaniec przez cały maj. „Rozwój duchowości pomaga człowiekowi zachować spokój i równowagę; a osoba spokojna emanuje spokojem. Zatem odrzucanie lub zaniedbywanie duchowego wymiaru ludzi przebywających w więzieniu jest nie tylko próbą ich odczłowieczenia, ale wręcz obrazą godności osoby ludzkiej. To odbieranie nadziei, pragnienia i potrzeby bycia lepszym”, mówi kapłan.

Ks. João Torres uważa, że „odmawianie różańca pomaga człowiekowi iść do przodu, dążyć do przyszłości bez uprzedzeń; ta modlitwa ma moc ratowania zarówno teraźniejszości, jak i przeszłości”. Kapelan wspomina

też, że był świadkiem wielu przemian wśród więźniów, którzy – mimo wielu lat życia w grzechu – zmieniali się, stawali się lepsi. „Więźniowie potrzebują obecności Boga i matczynej opieki Maryi, aby zrozumieć, że są bardziej wartościowi niż czyny, jakie popełnili i nie mogą być do nich zredukowani”, dodaje.

Ksiądz Torres ze wzruszeniem opowiada historię więźnia, który aktywnie uczestniczył we wspólnotowej modlitwie różańcowej w maju. Pewnego razu matka tego osadzonego nie mogła przyjechać na widzenie, ponieważ jego ojciec był chory. Więzień powiedział wtedy ze łzami w oczach: „Postanowiłem więc spotkać się z Matką z Nieba i poprosić Ją, by odwiedziła moją mamę i pomogła w opiece nad chorym ojcem”.





Stowarzyszenie Pomocy Społecznej i Rekreacji (*Associação de Bem-Estar Social e Recreativa*) w miejscowości Alpedriz oferuje swoim podopiecznym ciekawą możliwość doświadczenia wirtualnej rzeczywistości. W czasie pandemii, kiedy podróżowanie było całkowicie zabronione albo bardzo znacząco ograniczone, stowarzyszenie przygotowało program wirtualnych wycieczek do różnych miejsc. Filmom 360° towarzyszy dźwięk rejestrowany przez kamerę, który potęguje wrażenie całkowitego zanurzenia się w odwiedzanym miejscu. Jedną z wirtualnych wycieczek prowadzi do Sanktuarium Fatimskiego, a dokładniej na nabożeństwo różańcowe w Kaplicy Objawień.

Bodźce poznawcze i neurologiczne, zastosowane w technikach wirtualnych, powodują, że osoby starsze łatwiej odzyskują sprawność motoryczną i intelektualną, równowagę emocjonalną i psychiczną, a lekarze zauważają, że ogólny stan zdrowia podopiecznych stowarzyszenia ulega znacznej poprawie.

„Jestem już w Fatimie, nadchodzi ksiądz proboszcz!”, mówi z uśmiechem Cremilde Ribeiro, jedna z pensjonariuszek placówki, zakładając specjalne okulary, które „przenoszą” ją na różaniec w Kaplicy Objawień. Pani Cremilde ma 86 lat i już od ponad dziesięciu lat nie była w Sanktuarium: „Miło było zobaczyć Fatimę przez te okulary, widzieć wszystkie zakamarki, mogłam

dostrzec wiele szczegółów, których nigdy wcześniej nie widziałam. Raczej nie oglądam transmisji różańca w telewizji, ale nigdy nie opuszczam relacji z uroczystości 13 maja, nie chcę uronić ani jednej chwili: od samego początku do pożegnania Matki Boskiej, nikt mi tego nie odbierze. Lubię mówić do Maryi. Mówię Jej «żegnaj», a Ona... jakby mnie widziała”.

Inna pensjonariuszka, 79-letnia Zulmira dos Reis Monteiro, codziennie słucha różańca w radiu *Renascença*. Wyznaje: „Gdybym tylko mogła, zawsze byłabym w Fatimie, bo jestem bardzo wierząca; to jest moje ulubione miejsce i kiedy odmawiam różaniec to czuję się tak, jakbym tam była. Zobaczyć Kaplicę Objawień przez te okulary... to wielka radość! Czuję się naprawdę wspaniale, wydaje mi się, że wracam do Fatimy; jestem blisko Matki Boskiej... słyszę... czuję... jest cudownie!”.

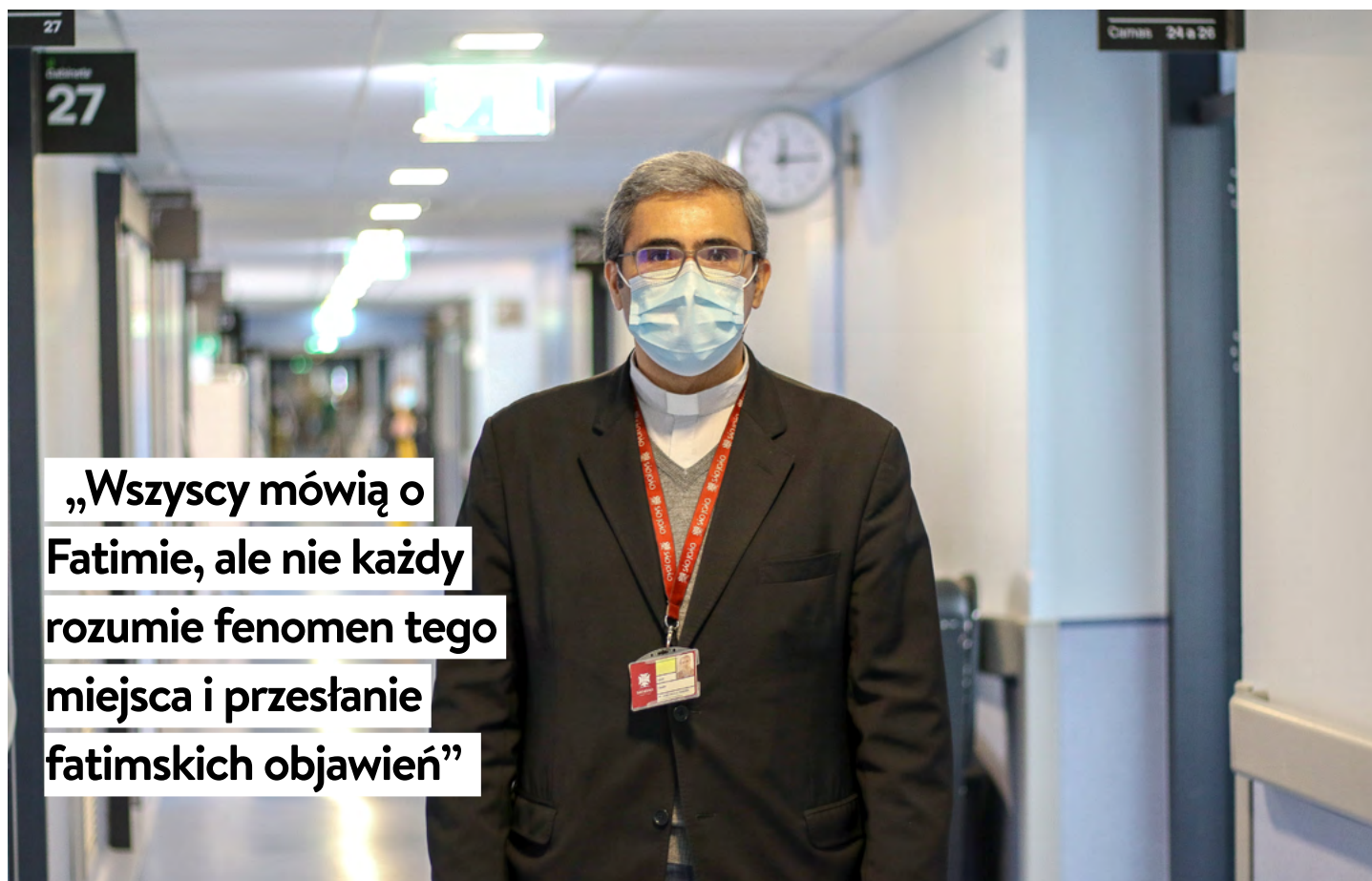
Idalina Nalha całe życie pracowała w domach zakonnych. Kiedy po raz pierwszy „uczestniczyła” w modlitwie różańcowej dzięki wirtualnym okularom, jej usta szepotały modlitwę Zdrowaś Maryjo... modlitwę, z której składają się dziesiątki różańca... ulubioną modlitwę św. Jana Pawła II – papieża, który trzy razy pielgrzymował do Fatimy. Pani Idalina podzieliła się z nami swoimi wrażeniami z wirtualnej pielgrzymki: „Trzykrotnie byłam w Cova da Iria z pieszą pielgrzymką, może powinnam była iść więcej razy. Teraz oglądam Mszę

św. w telewizji, ale to prawie tak, jakbym tam była. Najbardziej lubię słuchać pieśni...”. I dodaje z uśmiechem: „Jednak być osobiście w Kaplicy Objawień to coś, co trudno wyrazić... To miejsce, w którym czujemy się tak dobrze...”.

Maria Ivone (83 lata), która regularnie ogląda międzynarodowe pielgrzymki rocznicowe w telewizji, mówi: „Fatima daje mi radość, spokój, nieopisane ukojenie. Zobaczyć Fatimę przez te okulary... to było takie prawdziwe!”.

Ana Rita Ferreira, dyrektorka techniczna i główna technolog Stowarzyszenia Pomocy Społecznej i Rekreacji w Alpedriz, podkreśla, że projekt pomaga aktywować wspomnienia związane z tradycyjnymi praktykami pobożnościowymi: „Pensjonariusze przeżywają na nowo doświadczenia wiary, niezwykle chwile, które kiedyś były ich udziałem; opowiadają też o osobistych przeżyciach, o składanych obietnicach, ofiarach, poświęceniu dewocjonalistów, o procesjach ze świecami. To były i są bardzo silne wrażenia dla tych pacjentów”.

W wirtualnych wycieczkach do Sanktuarium Fatimskiego uczestniczyło już ponad 70 starszych osób i jak opisuje dyrektorka stowarzyszenia: „Wszyscy są bardzo zadowoleni z możliwości wirtualnej wizyty w Fatimie i doświadczenia bycia pośród tłumów pielgrzymów w Sanktuarium. Podkreślają, że ich pobyt w Cova da Iria nigdy wcześniej nie był tak osobisty i wyjątkowy”.



**„Wszyscy mówią o
Fatimie, ale nie każdy
rozumie fenomen tego
miejsca i przesłanie
fatimskich objawień”**

Podczas pandemii szpitale były na pierwszej linii walki ze straszną chorobą. Ksiądz Paulo Teixeira, który od 6 lat pełni funkcję kapelana i koordynatora duszpasterstwa służby zdrowia w Zespole Opieki Zdrowotnej im. św. Jana w Porto – jednym z największych szpitali w Portugalii, mówi: „Posługa w szpitalu to niezwykle doświadczenie. Bardzo lubię wypełniać tę misję, którą powierzył mi Kościół w wielkiej kapelanii szpitala św. Jana”. Jego zespół duszpasterski składa się z trzech kapłanów, siostry zakonnej i 11 osób posługujących w innych religiach.

Codziennie o 12.30 odprawiana jest Eucharystia w szpitalnej kaplicy. Poza tym kapelani spędzają wiele czasu z chorymi, którzy o to proszą. Ich posługa obejmuje również pracowników służby zdrowia.

„Wiara jest bardzo osobistą sprawą, ale powinna być przeżywana we wspólnocie. Wierni w szpitalu odczuwają to w bardzo szczególny sposób ze względu na swoje problemy zdrowotne. Często zamykają się w sobie, mają trudności z wiarą, bo poszukują odpowiedzi na trudne pytania...”, mówi kapelan. Dodaje przy tym, że sytuacje i emocje, z jakimi spotyka się w szpitalnych murach są zwykle odbiciem problemów świata zewnętrznego. Wiele osób przychodzi do szpitala bez wiary, a przy najmniej tak im się wydaje, ale ekstremalne

sytuacje, w których się znajdują wystawiają ich na poważną próbę.

Kapłan opowiada, że chorzy często nie potrafią się modlić z powodu cierpienia albo utraty nadziei, które nie pozwalają na praktykowanie i wyrażanie wiary. Mimo to w wielu salach spotyka pacjentów oglądających Mszę św. w telewizji albo na smartfonach. Szczególnie w niedzielę, kiedy szafarze udają się na szpitalne oddziały z Komunią Świętą, widzą, że wielu chorych ogląda Eucharystie transmitowane przez media. Jeszcze częściej pacjenci słuchają i jednocześnie odmawiają różaniec, dlatego telefony komórkowe i różańce zwykle leżą tuż obok łóżka.

„Wszyscy mówią o Fatimie, ale nie każdy rozumie fenomen tego miejsca i przesłanie fatimskich objawień. Bardzo wielu chorych mówi o tym, że chcieliby pielgrzymować do Cova da Iria, wspominają swoje pielgrzymki do Sanktuarium – każdy na swój sposób przeżywa Fatimę. Matka Boska bardzo cierpiała, dlatego Maryja i cierpienie są ze sobą związane... jeśli więc mówimy o poczuciu bezbronności, jaką chorzy odczuwają w szpitalu to w myślach i w modlitwach przywołujemy Fatimę”, wyjaśnia ks. Paulo Teixeira. I dodaje: „Ludzie chorzy są bardzo blisko i głęboko związani z Fatimą, a tylko będąc blisko cierpienia pacjentów można to w pełni zrozumieć”.

Papież Franciszek w orędziu na II Międzynarodowy Dzień Ludzkiego Braterstwa powiedział: „Braterstwo jest jedną z wartości podstawowych i uniwersalnych, która powinna być podstawą stosunków między narodami, tak aby ci, którzy cierpią lub znajdują się w trudnej sytuacji, nie czuli się wykluczeni i zapomniani, lecz akceptowani, wspierani jako część jednej ludzkiej rodziny. (...) Wielu oznakom zagrożenia, mrocznych czasów, logice konfliktu przeciwstawmy znak braterstwa, który akceptując drugiego i szanując jego tożsamość, zaprasza go na wspólną drogę. Nie jednakowi, a bracia, każdy z własną osobowością, własną niepowtarzalnością”.

Pandemia koronawirusa w bardzo bolesny sposób naruszyła wiele wartości i więzi społecznych, zaostrzyła nierówności i pogłębiła „epidemię samotności”. W tych trudnych czasach wiara towarzyszyła i stanowiła jedyne pocieszenie w wielu domach i placówkach opiekuńczych.

Podczas drugiego objawienia w czerwcu 1917 r. Matka Boska zapewniała widzącą Łucję: „Nigdy cię nie opuszcze! Moje Niepokalane Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię doprowadzi do Boga”. Obietnica Maryi bezustannie prowadzi do Fatimy tysiące pielgrzymów, którzy nawiedzają to święte miejsce osobiście, duchowo albo wirtualnie.

Sanktuarium Fatimskie poszerza program obchodów pielgrzymek rocznicowych

W sezonie letnim do programu międzynarodowych pielgrzymek rocznicowych powróci Msza św. dla chorych, popołudniowa procesja eucharystyczna 12. dnia miesiąca oraz nocne czuwanie w wigilię rocznicy objawień.

Carmo Rodeia

Po dwóch latach ograniczeń, wynikających z restrykcji sanitarnych związanych z pandemią koronawirusa, Sanktuarium Fatimskie dostosowuje program międzynarodowych pielgrzymek rocznicowych (od maja do października) do normalizującej się sytuacji. Nie będzie już limitów liczby pielgrzymów uczestniczących w uroczystościach, ale wciąż będą obowiązywać zalecenia dotyczące zachowywania ostrożności oraz unikania gestów i zachowań, które mogłyby nieść ze sobą ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa.

Od maja zostaje w znacznym stopniu przywrócony program międzynarodowych pielgrzymek rocznicowych obowiązujący przed pandemią. Wyjątkiem jest droga krzyżowa do Valinhos (12. dnia miesiąca o godz. 7.30), która na razie nie powróci do

oficjalnego programu obchodów w Sanktuarium. Przywrócono natomiast Msze św. w językach obcych, odprowadzane w godzinach porannych i południowych 12. dnia miesiąca w Kaplicy Objawień (szczegółowy program obok).

Powróci także czuwanie w wigilię objawień (w nocy z 12. na 13. dzień miesiąca), które kończyć się będzie procesją eucharystyczną. W przededniu rocznicy odprowadzana będzie znowu Msza św. dla chorych o godz. 16.30, zostanie ona jednak przeniesiona z Kaplicy Objawień do bazyliki Trójcy Przenajświętszej.

Międzynarodowej pielgrzymce rocznicowej w dniach 12 i 13 maja 2022 r. przewodniczy wenezuelski arcybiskup Edgar Peña Parra, subdykt watykańskiego Sekretariatu Stanu.

PROGRAM

12. dzień miesiąca

Rano	Msze św. w językach obcych Kaplica Objawień po niemiecku 08:30 po angielsku 09:30 po francusku 10:30 po hiszpańsku 11:30 po włosku 12:30 po polsku
07:30	Msza św. Bazylika Matki Boskiej Różańcowej z Fatimy
09:00	Msza św. Kaplica Śmierci Jezusa
11:00	Msza św. Bazylika Trójcy Przenajświętszej
12:30	Msza św. Kaplica Śmierci Jezusa
16:30	Msza św. dla chorych Bazylika Trójcy Przenajświętszej
17:30	Procesja eucharystyczna (od bazyliki Trójcy Przenajświętszej do ołtarza na Placu Modlitwy)
18:30	Różaniec Kaplica Objawień
21:30	Różaniec i procesja ze świecami Kaplica Objawień
22:30	Liturgia Słowa Ołtarz na Placu Modlitwy

13. dzień miesiąca

00:00	Wigilia modlitewna Bazylika Matki Boskiej Różańcowej z Fatimy
07:00	Procesja eucharystyczna Plac Modlitwy
09:00	Różaniec Kaplica Objawień
10:00	Msza św. międzynarodowa Plac Modlitwy



Życie pastuszków fatimskich to wspaniały przykład zaufania Bogu

Rektor Sanktuarium Fatimskiego zachęca wiernych, aby – naśladując Matkę Boską i świętych pastuszków – ufali i zawierzali się Bogu.

Cátia Filipe

Ks. Carlos Cabecinhas w homilii wygłoszonej 13 lutego (w dniu, w którym w Sanktuarium Fatimskim tradycyjnie, co miesiąc, wspomina się objawienia Matki Boskiej w Cova da Iria) zachęcał pielgrzymów zgromadzonych w bazylice Trójcy Przenajświętszej, aby zaufali i zawierzali się Bogu. Wskazał przy tym Maryję i świętych pastuszków jako najdoskonalszy, najbardziej godny naśladowania wzorec postawy ufności w Boże plany.

Kapłan zwrócił uwagę, że w pierwszym czytaniu – zaczerpniętym z Księgi Jeremiasza – przeklętym nazywa się tego, „który pokłada nadzieję w człowieku”. Surowe słowa proroka przekonują, że życie z dala od Boga jest puste i pozbawione sensu, zaś zaufanie Stwórcy to droga niezawodnie prowadząca do szczęścia.

„Słowo Boże zachęca nas, byśmy pokładali nadzieję w Bogu, byśmy uświadomili sobie, że zawsze możemy na Niego liczyć, byśmy szukali Jego obecności i, jak mówi prorok Jeremiasz, zapuszczali korzenie w Bogu. Jeśli jesteśmy zakorzenieni w Bogu, jeśli w Nim szukamy siły i sensu istnienia, (...) to nasze życie rozkwita i przynosi owoce”, mówił rektor Sanktuarium Fatimskiego.

Nawiązując do błogosławieństw, opisanych w Ewangelii św. Łukasza, ksiądz Carlos Cabecinhas podkreślił, że wiara w niezaprzeczną obecność Boga jest nam potrzebna przede wszystkim w trudnych życiowych chwilach i przeciwstawił tę postawę ufności zachowaniu „ludzi «niezależnych», którzy ufają wyłącznie sobie, nie pamiętają o Bogu, ignorują Go, żyją tak, jakby Bóg nie istniał”.

„Błogosławieństwa są pieśnią sławiącą wyjątkową rolę, jaką Bóg powinien odgrywać w życiu człowieka; ale są także pytaniem: jakie miejsce dajemy Mu w naszej codzienności”, mówił celebrans. I dodał: „Matka Boska jest najdoskonalszym przykładem błogosławieństwa, jakie spływa na tych, którzy stawiają Boga na pierwszym miejscu. Jak mówi Elżbieta podczas nawiedzenia: Maryja jest błogosławiona, bo bezwarunkowo uwierzyła i zawierzyła się Bogu, słuchała, rozważała i żyła Słowem Bożym; przez całe swoje życie zawsze Mu ufała”.

Na zakończenie rektor Sanktuarium

podkreślił, że równie wspaniały przykład zaufania Bogu i życia Bożymi błogosławieństwami stanowią święci pastuszkowie z Fatimy. „Byli ubodzy, przeszli wiele prób, smucili się i płakali, doświadczali wielu trudności i prześladowań, ale ufali i bezgranicznie się zawierzyli. Zawsze znajdowali pocieszenie w Bogu przez Niepokalane Serce Maryi”, mówił ks. Cabecinhas. Kapłan poprosił wiernych, by nadchodzący czas – dzielący ich od dnia, w którym Ko-

ściół katolicki wspomina Świętych Franciszka i Hiacyntę Marto [20 lutego] – wykorzystali na rozważanie życia pastuszków oraz poszukiwanie drogi do osiągnięcia błogosławieństwa ufności i całkowitego zawierzenia się Bogu.

Ks. Carlos Cabecinhas przypomniał również, że 13 lutego przypada 17. rocznica śmierci siostry Łucji od Jezusa i poprosił pielgrzymów o modlitwę w intencji rychłej kanonizacji widzącej z Fatimy.



Pielgrzymi w Fatimie modlą się w intencji pokoju w Ukrainie oraz za Ojca Świętego i nowego biskupa

Rektor Sanktuarium Fatimskiego: „Żarliwa modlitwa odmienia życie!”

Carmo Rodeia



13 marca, w drugą niedzielę Wielkiego Postu, podczas uroczystej Eucharystii upamiętniającej dzień objawień fatimskich, ks. Carlos Cabecinhas zaapelował do pielgrzymów, aby modlili się w intencji pokoju w Ukrainie oraz za papieża Franciszka w 9. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową i za biskupa José Ornelasa, który tego dnia rozpoczynał posługę jako ordynariusz diecezji Leirii-Fatimy.

Wiernych, uczestniczących w niedzielnej Eucharystii w bazylice Trójcy Przenajświętszej osobiście oraz za pośrednictwem mediów, zaproszono, aby w okresie Wielkiego Postu oddali się matczynej opiece Maryi, która zawsze prowadzi ludzi do Syna Bożego i Jego Słowa.

„Weźmy sobie do serca Jej napomnienia, poddajmy się Jej macierzyńskiemu kierownictwu, aby przejść przez ten Wielki Post jak przez drogę przemiany życia”, mówił celebrans. Przypomniawszy też, że impuls do zmian znajdujemy w życiu świętych pastuszków fatimskich: „Oni umieli wsłuchiwać się w głos Boga w słowach Anioła i Matki Boskiej; starali się, aby rytmy ich dni wyznaczały spotkania z Chrystusem na modlitwie. Dzięki temu życie widzianych uległo tak głębokiej przemianie, że dziś Kościół przedstawia ich jako wzór do naśladowania”.

Liturgia drugiej niedzieli Wielkiego Postu przedstawia nam Jezusa, który udał się na górę i zabrał ze sobą trzech uczniów: Piotra, Jana i Jakuba, i wobec nich się przemienił. Nawiązując do słów Ewangelii ks. Carlos Cabecinhas podkreślił, że przemienienie jest obrazem nawrócenia, do którego powinniśmy dążyć w okresie Wielkiego Postu poprzez modlitwę, słuchanie Słowa Bożego i uczestniczenie w sakramentach: „Życie człowieka ulega przemianie, kiedy wsłuchujemy się w Słowo Boże i umiemy wprowadzać je w nasze życie osobiste, rodzinne (...) przez częstszą i bardziej żarliwą modlitwę, przez uczestniczenie w Eucharystii i przystępowanie do sakramentu pokuty”.

Ks. Carlos Cabecinhas mówił dalej: „Z doświadczenia spotkania z Chrystusem – w Słowie Bożym, w modlitwie, w Eucharystii – rodzi się zobowiązanie do postępowania zgodnie z wolą Boga oraz potrzeba wprowadzenia w życie tego, czego doświadczamy poprzez obcowanie z Nim. Ostatecznie to w powszechnym funkcjonowaniu każdego człowieka okazuje się, w jakim stopniu nasze nawrócenie jest skuteczne. Stawką jest tu więc «przemienienie» naszej codzienności”.

„Przemienienie jest też zapowiedzią zmartwychwstania, zwiastuje nam tę Wielką Noc, wskazuje już cel wielkopostnej drogi”, zakończył rektor Sanktuarium Fatimskiego.

Przyjmując uchodźców uciekających przed wojną, naśladujemy Maryję stojącą pod krzyżem Jezusa

Ks. Carlos Cabecinhas przewodniczył Mszy św. podczas kwietniowych uroczystości upamiętniających objawienia fatimskie.

Cátia Filipe



Rektor Sanktuarium Fatimskiego ks. Carlos Cabecinhas przewodniczył uroczystościom pielgrzymki rocznicowej w kwietniu. Eucharystię sprawowano w bazylice Trójcy Przenajświętszej.

„Męka Pańska jest najwyższym wyrazem miłości Boga wobec ludzi. Jezus powiedział, że największym dowodem miłości jest oddanie życia za tych, których miłujemy i sam to właśnie uczynił: oddał życie, by pokazać jak bardzo Bóg nas kocha”, mówił ks. Cabecinhas.

I dodał: „W kulminacyjnym momencie swej męki, Jezus wyrzeka się wszystkiego i wszystko nam oddaje, nawet Matkę. Radykalna miłość Jezusa, który powierzył ludzi swojej Matce, pozwala nam zaufać, że jesteśmy zawsze kochani, że Maryja jest zawsze przy nas”.

Rektor Sanktuarium przywołał obraz Maryi, która „niewzruszenie stała pod krzyżem Syna, w pełni zjednoczona z Jego męką. Jej przykład pokazuje, jaka powinna być nasza postawa wobec krzyża bliźnich, wobec cierpienia ludzi, którzy nas otaczają”.

„Nie możemy się zamykać, skupiać wyłącznie na sobie i swoich problemach. W tych ciężkich czasach najważniejsze jest

przewyciężenie obojętności na cierpienie innych ludzi”, podkreślał ks. Carlos Cabecinhas.

„Matka Boska pokazuje, że także i teraz powinniśmy stać pod krzyżem ludzi dotkniętych cierpieniem; pomagać, pocieszać, wspierać, łagodzić ból. Dziś, kiedy nie tylko modlimy się o pokój, ale przyjmujemy uchodźców uciekających przed wojną na Ukrainie albo w innych częściach świata, to naśladujemy postawę Maryi pod krzyżem. Kiedy nie pozostajemy obojętni na cierpienie tak wielu bliźnich, tak wielu niewinnych braci i siostr, dotkniętych skutkami okrutnej i absurdalnej wojny... kiedy potępiamy agresję i niepostrzeżone pragnienie dominacji osób, które nie liczą się z cierpieniem i nie wahają się stosować najbardziej ohydnych aktów terroru... wtedy naśladujemy odwagę Maryi pod krzyżem, odwagę Tej, która pozostała, gdy wszyscy inni uciekli lub ukryli się”, mówił dalej rektor Sanktuarium Fatimskiego.

Na zakończenie homilii ks. Cabecinhas powiedział: „Słowo Boże wzywa nas, abyśmy zawsze stali pod krzyżem cierpiących. Dziś musimy być gotowi, aby przyjąć uchodźców z Ukrainy, którzy często ucie-

kli ze swojego kraju bez niczego. Powitajmy ich w naszych domach tak, jak umiłowany uczeń powitał Maryję”.



Gesty Jezusa podczas ostatniej wieczerzy wypełniają się dziś w przyjmowaniu uchodźców oraz służbie braciom i siostram

Po dwóch latach pandemicznych obostrzeń, do obchodów Wielkiej Nocy w Sanktuarium Fatimskim powróciła normalność.

Przewodniczący Mszy św. Wieczery Pańskiej w bazylice Trójcy Przenajświętszej ks. Carlos Cabecinhas podkreślał, że ustanowienie Eucharystii i umycie nóg uczniom – najbardziej symboliczne gesty, jakie Jezus wykonał podczas Ostatniej Wieczery – wypełniają się dziś w przyjmowaniu uchodźców oraz służbie braciom i siostram. W homilii kapłan mówił: „Komunia z Chrystusem w Eucharystii nie jest możliwa bez komunii z sakramentem twojego brata. Komunia z Chrystusem w Eucharystii nie jest możliwa, jeśli zapominamy o drugim człowieku, jeśli ignorujemy jego problemy. (...) My, którzy dziś uczestniczymy w Eucharystii, to co czynimy, czynimy na pamiątkę Jezusa Chrystusa: przyjmujemy uchodźców, okazujemy wrażliwość na

potrzeby innych ludzi, staramy się nie być obojętnymi na jakiegokolwiek cierpienie”.

Ukraiń i uchodźców z tego kraju wspomniano także w modlitwie powszechnej.

W tegorocznym bogatym programie obchodów Triduum Paschalnego Sanktuarium Fatimskie zaproponowało pielgrzymom cykl spotkań pod wspólnym tytułem „Fatima w świetle paschalnym”. Organizowane w ramach „Szkoły w Sanktuarium”, ale dostępne dla wszystkich, rekolekcje odbywały się w kaplicy Zmartwychwstania. Rozważania na temat przykładu, jaki dają współczesnym wiernych widzący pastuszkowie Hiacynta, Franciszek i Łucja, pozwalały wiernym na kontemplowanie i głębokie przeżywanie tajemnicy paschalnej. Podczas nauk uczestnicy słuchali Słowa Bożego i konferencji, a następnie oddawali się medytacji i indywidualnej cichej

modlitwie.

Podczas nabożeństwa Męki Pańskiej rektor Sanktuarium podkreślał, że gdy postrzegamy krzyż jako drzewo życia to nie popadamy w obojętność i jesteśmy zawsze gotowi, aby zatroszczyć się o bliźniego w potrzebie: „Kontemplacja krzyża nie pozwala nam popaść w obojętność wobec cierpienia otaczających nas ludzi, wobec ukrzyżowanych tego świata, wobec tych, którzy z bólem dźwigają swój krzyż, pragnąc pomocy współczującego Cyrenejczyka”.

Ksiądz Carlos Cabecinhas przypomniał, że sama kontemplacja nie wystarczy – na krzyż trzeba pa-trzeć jak na „drogę życia, ostateczny znak miłości”.

Nabożeństwo Męki Pańskiej to, obok Mszy Wieczery



Bogaty program obchodów Wielkiego Tygodnia w Sanktuarium Fatimskim.

Carmo Rodeia i Cátia Filipe

Pańskiej i uroczystej Wigilii Paschalnej, jedna z trzech głównych celebracji Triduum Paschalnego – opowieści o życiu Jezusa, Jego Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu.

W homilii wygłoszonej podczas Wigilii Paschalnej ks. Carlos Cabecinhas prosił wiernych, aby byli nieustraszonymi świadkami zmartwychwstania Chrystusa, które „jest fundamentem naszej wiary, nadziei i ufności, nawet w niespokojnych czasach, w jakich przyszło nam teraz żyć”. Rektor zachęcał pielgrzymów do niesienia żywego Jezusa Chrystusa ludziom, którzy Go nie znają, aby i oni mogli doświadczyć Jego obecności w swoim życiu.

Wigilia Paschalna rozpoczęła się

od obrzędu pobłogosławienia ognia, od którego zapala się pascha. Na świecy paschalnej kapłan kreśli krzyż oraz pierwszą i ostatnią literę greckiego alfabetu (alfa i omega) i wbija w paschał pięć gwoździ (gron) symbolizujących pięć ran ukrzyżowanego Chrystusa.

Paschał to znak Chrystusa zmartwychwstałego, który oświeca Słowo Boże i z niego bierze swoje Światło. Paschał zapalony podczas Wigilii Paschalnej w Fatimie nawiązywał do obchodzonego w tym roku stulecia miesięcznika „Voz da Fátima”, oficjalnego czasopisma Sanktuarium. Dlatego litery alfa i omega przypominały swoim krojem do nagłówka pierwszego numeru miesięcznika z 1922 r.

„Chrystus zmartwychwstał! Świętuje my Wielkanoc z pewnością, że Chrystus żyje. To podstawa naszej wiary. Chrześcijanin wierzy, że Jezus nie jest postacią z przeszłości, ale żyje dzisiaj, jest w

naszym życiu”, powiedział ks. Carlos Cabecinhas podczas Mszy św. w Niedzielę Wielkanocną na ołtarzu na Placu Modlitwy. I przypomniał, że „wszystko co czynimy tym najmniejszym, najpokorniejszym i najbardziej cierpiącym, czynimy samemu Jezusowi; a w tych niespokojnych i niepewnych czasach, każdy chrześcijanin powinien móc powiedzieć o sobie, to co Piotr w pierwszym czytaniu mówi o Jezusie: że przeszedł On dobrze czyniąc”.

Na zakończenie rektor Sanktuarium Fatimskiego podkreślił, że obchodząc Wielką Noc powinniśmy dawać świadectwo „radości, bo Pan zmartwychwstał, jest żywy i zawsze obecny w naszym życiu”.

Od Wielkanocy oficjalny program Sanktuarium Fatimskiego ulega zmianie – wchodzi w życie tzw. program letni, który będzie obowiązywał do końca października.



Sanktuarium Fatimskie przedstawiło dane dotyczące ruchu pielgrzymkowego i stanu finansów za rok 2021

Podczas 43. spotkania hotelarzy mówiono o przyszłości turystyki pielgrzymkowej.

Carmo Rodeia

W Fatimie odbyło się 43. spotkanie hotelarzy i osób odpowiedzialnych za domy pielgrzymkowe. Gospodarzem spotkania, w którym po dwuletniej przerwie wzięła udział rekordowa liczba uczestników, był rektor Sanktuarium Fatimskiego. W pierwszej części wystąpienia ks. Carlos Cabecinhas zwrócił uwagę na trudności, jakie dotknęły sektor usług turystycznych, a następnie skupił się na perspektywach powrotu do sytuacji sprzed pandemii, który – jak się oczekuje – będzie możliwy już w 2022 r.

Spotkanie z hotelarzami stało się okazją do prezentacji danych dotyczących ruchu pielgrzymkowego w 2021 r. oraz wyników finansowych Sanktuarium z ostatnich trzech lat. Warto zwrócić uwagę, że bieżąca działalność Sanktuarium jest nadzorowana przez powołane do tego organy statutowe, a informacja o finansach instytucji jest ujawniana co kilka lat. Specjalnego upoważnienia do przedstawienia tych danych udzieliła rektorowi Narodowa Rada Sanktuarium Fatimskiego.

„W ten sposób pragniemy zapewnić przejrzystość finansowej działalności Sanktuarium.

Analogiczna sytuacja miała miejsce na zakończenie trwającego 7 lat cyklu obchodów stulecia objawień w listopadzie 2017 r., kiedy prezentowaliśmy dane za lata 2010-2017. Jest to przejaw odpowiedzialności oraz dążenia do przestrzegania ściśle wyznaczonych zasad gospodarowania i administrowania dostępnymi środkami dla realizacji wyznaczonych celów, w tym przede wszystkim wypełniania misji przyjmowania pielgrzymów i upowszechniania orędzia fatimskiego”, podkreślał ks. Cabecinhas. Podziękował również Narodowej Radzie za wyrażenie zgody na prośbę rektora o upublicznienie informacji finansowych.

Prezentowane dane pokazują, że Sanktuarium – mimo zdecydowanego załamania dochodów w 2020 r. – ma stabilną sytuację ekonomiczno-finansową.

Jak mówił dalej rektor, w Sanktuarium obowiązują „ściśle określone reguły gospodarowania, przyjmowania i poszanowania darowanych dóbr oraz wsparcia najbardziej potrzebujących i najsłabszych. Dlatego trudności wynikające z zamknięcia Sanktuarium w 2020 r. – kiedy po raz pierwszy 12 i 13 maja

na olbrzymim Placu Modlitwy w ogóle nie było pielgrzymów, a 12 i 13 października było ich zaledwie sześć tysięcy – nie uniemożliwiły prowadzenia zwyczajnej działalności, choć oczywiście bez pielgrzymów wszystko było znacznie trudniejsze”.

„Sanktuarium istnieje przecież z powodu pielgrzymów i dla pielgrzymów! I bez nich jest naprawdę trudno...”, podkreślał rektor.

W 2020 r. spadek dochodów Sanktuarium Fatimskiego w stosunku do roku 2019 wyniósł 53,7%. W 2021 r. (choć ostateczne wyniki nie są jeszcze znane) spadek ten będzie znacznie mniejszy (prawdopodobnie ok. 26,3 % w relacji do roku 2019).

W 2019 r. roczne wpływy Sanktuarium wyniosły 20,3 mln euro, w 2020 r. – 9,4 mln euro. Wstępne i prowizoryczne wyliczenia za rok 2021 szacują przychody na 14,9 mln euro.

Wydatki Sanktuarium spadły z 18,9 mln euro w 2019 r. do 15,2 mln euro w 2020 r. i 14,2 mln euro w 2021 r.

Największą część wydatków stanowią koszty zatrudnienia, co jest związane z uzawodowieniem i podniesieniem wymagań dotyczących kompetencji pracowni-



2,4 2,4 mln pielgrzymów
1036 grup zorganizowanych

131 grup w październiku
319 grup hiszpańskich

71 grup polskich
47 grup włoskich

ków Sanktuarium. „Obecnie Sanktuarium Fatimskie zatrudnia osoby kompetentne, o wysokich kwalifikacjach zawodowych, tworzące zespół zdolny do reagowania na wymogi stawiane przez współczesne czasy. W znacznie mniejszym stopniu korzystamy z usług firm zewnętrznych, których zatrudnianie może stwarzać pozory obniżania kosztów”, mówił ksiądz Carlos Cabecinhas.

Drugą pozycją w wydatkach Sanktuarium Fatimskiego stanowi amortyzacja majątku trwałego, która w latach 2019-2021 wynosiła od 0,8% do 1,1%. Oznacza to, że w strukturze kosztów drugie co do wielkości obciążenie stanowi zużycie aktywów, których okres użytkowania jest stosunkowo długi, ale koszty te muszą być uwzględniane w zrównoważonym i rygorystycznym zarządzaniu finansowym.

Mimo sześciu miesięcy bez ruchu pielgrzymkowego (w tym trzech miesięcy z poważnymi ograniczeniami dotyczącymi przemieszczania się, które praktycznie uniemożliwiały wiernym przyjazd do Cova da Iria) w 2021 r. do Sanktuarium Fatimskiego przybyło 2,4 mln pielgrzymów (milion więcej niż w pierwszym roku pandemii).

Wzrosła także liczba nabożeństw (przed wszystkim prywatnych, spoza oficjalnego programu Sanktuarium) – w 2021 r. odpra-

wiono ich 5 077 (o 639 więcej niż w 2020 r.).

W 2021 r. swój przyjazd do Fatimy zgłosiło 1 036 zorganizowanych grup pielgrzymkowych (72 398 osób) – o 500 więcej niż w 2020 r.; 601 grup przyjechało z zagranicy (23 618 osób), 435 były to grupy portugalskie (48 780 osób). Stanowi to wzrost o 93,3% w porównaniu do roku 2020, ale spadek o 76,4% w stosunku do roku 2019.

W sumie w 2021 r. do Fatimy przyjechało 2,4 mln gości (dla porównania w 2019 r. – 6,3 mln).

Przypomnijmy, że od 2010 r., kiedy rozpoczął się siedmioletni cykl obchodów 100. rocznicy objawień, średnia roczna liczba pielgrzymów w Fatimie wahała się od 5 do 7 milionów. W 2017 r. – roku stulecia, kiedy papież Franciszek przyjechał do Fatimy i kanonizował widzących pastuszków Franciszka i Hiacyntę Marto – Cova da Iria odwiedziło ponad 9 milionów pątników.

Najwięcej grup (131 tj. 13 872 pielgrzymów) przybyło do Sanktuarium w październiku 2021 r.; w maju było 61 grup, we wrześniu 55 grup, a w listopadzie 52 grupy.

W 2021 r. nadal odnotowywano dużą liczbę anulowanych grup: odwołano przyjazd 177

pielgrzymek, w tym 47 z Portugalii i 130 z zagranicy (132 452 osób). Tylko w okresie letnim (od kwietnia do października 2021 r.), uważanym wcześniej za wysoki sezon pielgrzymkowy, anulowano 140 grup.

Najwięcej pielgrzymek przyjechało z: Hiszpanii – 319 grup (13 024 osób), Polski – 71 grup (2 450 osób), Włoch – 47 grup (1 326 osób), ze Stanów Zjednoczonych – 32 grupy (938 osób) i Francji – 21 grup (446 osób). W minionym roku do Fatimy przyjechało tylko 14 grup azjatyckich (które do 2019 r. wydawały się być bardzo obiecującą perspektywą dla europejskiej turystyki religijnej); większość stanowili Azjaci (głównie Filipińczycy i Wietnamczycy) z diaspory; z Korei Południowej przyjechała tylko jedna mała grupa licząca zaledwie pięciu pielgrzymów.

Podczas spotkania hotelarze wysłuchali refleksji dotyczącej tematu roku duszpasterskiego „Wstań! Ustanawiam cię świadkiem tego, co zobaczyleś” oraz konferencji poświęconej setnej rocznicy powstania miesięcznika „Voz da Fátima” („Głos Fatimy”).

Spotkanie zakończył kardynał António Marto, który po raz ostatni zwrócił się do hotelarzy jako ordynariusz diecezji Leirii-Fatimy.



Figura pielgrzymująca Matki Boskiej Fatimskiej powróciła do Cova da Iria po liczącej ponad 50 tysięcy kilometrów pielgrzymce w Argentynie

Od kwietnia 2019 r. figura odwiedziła między innymi 34 diecezje, 1600 parafii, 30 więzień, 170 szpitali i 300 szkół.

Cátia Filipe

FOTOS © Facebook Unidad Pastoral Temperley



Figura pielgrzymująca nr 7 powróciła do Sanktuarium Fatimskiego po trzech latach spędzonych w Argentynie. Ta niezwykle długa peregrynacja do większości diecezji kraju rozpoczęła się 1 kwietnia 2019 r. Początkowo do Argentyny wysłano figurę nr 10, ale w związku z pilną potrzebą poddania jej zabiegom konserwatorskim, 9 lutego 2020 r. zastąpiono ją figurą nr 7. W związku z pandemią pielgrzymka była kilka razy przedłużana.

Z inicjatywą zorganizowania peregrynacji wystąpiła grupa świeckich katolików, zainspirowanych poprzednimi wizytami figury pielgrzymującej Matki Boskiej Fatimskiej w ich kraju.

Do Cova da Iria figurę przywiózł ks. Jorge Sala, przełożony generalny Instytutu Chrystusa Króla (który był jednym z pomysłodawców organizacji peregrynacji) oraz Pablo Verna i Maria Muñoz, świeccy członkowie „Mission Fatima Argentina” – komitetu organizacyjnego pielgrzymki. W ceremonii powitania powracającego wizerunku pielgrzymującego w Fatimie uczestniczył rektor Sanktuarium ks. Carlos Cabecinhas.

„W ostatnich czasach Argentyna doświadczyła wielu trudności, ale kult Matki Boskiej był tu zawsze bardzo silny. Mimo to nie oczekiwaliśmy tak wielkiego sukcesu! Wpływ, jaki miała ta peregrynacja na ożywienie pobożności był dla nas samych ogromnym zaskoczeniem i wielką radością”, powiedział argentyński kapłan. Podkreślił

również, że najważniejsze są „owoce, jakie przyniosła pielgrzymka, a chodzi tu o nawrócenie, bardziej gorliwą modlitwę, większą pobożność – to wszystko, co pozostanie z nami!”.

„Argentyna to ogromny kraj i, aby doprowadzić do realizacji tego niezwykle projektu, przyłączyło się do nas bardzo wielu ludzi. To było prawdziwe święto, ale bez całej tej pomocy nie byłoby to możliwe. Ludzie bardzo tego potrzebowali”, mówiła Maria Muñoz.

Była to najdłuższa i – pod każdym względem – największa podróż fatimskiej figury pielgrzymującej w Argentynie, zorganizowana w znacznym stopniu przez świeckich aktywistów różnych ruchów kościelnych, którzy połączeni miłością do Matki Boskiej, w tych trudnych czasach poczuli potrzebę zaproszenia do swojego kraju jednej z trzynastu oficjalnych figur pielgrzymujących z Sanktuarium w Fatimie.

„To było święto, codziennie święto: od dnia jej przybycia do dnia wyjazdu! Ona pozostała w sercu każdego z nas i każdej z nas”, zapewniał Pablo Verna. Wspominał też jedną z wizyt figury Matki Boskiej Fatimskiej w więzieniu: „Więźniowie już wcześniej odmawiali różaniec, ale po nawiedzeniu przez figurę rozpoczęto tam wieczystą adorację Najświętszego Sakramentu. To niesamowite, ale przeniosło się też do innych placówek penitencjarnych, podobnie jak nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca”.

Przed rozpoczęciem pielgrzymki papież Franciszek opublikował w mediach społecznościowych krótki film, w którym prosił Argentyńczyków, aby z miłością przyjęli Matkę Boską w Jej fatimskim znaku. W 2-minutowym nagraniu Ojciec Święty mówił: „Ona nigdy nie przychodzi sama! Ona zawsze przynosi ze sobą wielki dar, bo całe Jej życie było daniem czegoś, umożliwianiem czegoś... Ona prowadzi nas do Jezusa!”.

Figura pielgrzymująca Matki Boskiej Fatimskiej odwiedziła 34 argentyńskie diecezje, pokonała ponad 50 000 km i, według danych podanych przez „Mission Fatima Argentina”, była w 1600 parafiach i kaplicach, 30 więzieniach, 170 szpitalach, 300 szkołach i uczelniach. Wizerunek Maryi z Fatimy uczestniczył w 3500 Mszach św., 1300 adoracjach eucharystycznych, 1300 aktach poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi (w parafiach, kaplicach, klasztorach, więzieniach i innych wspólnotach), 500 nocnych czuwaniach modlitewnych (w klasztorach i parafiach) oraz w 300 procesjach.

Odprawiono też dwie pożegnalne Msze św.: w katedrze w archidiecezji Rosário (przewodniczył arcybiskup Eliseo Martín) i w katedrze metropolitalnej w Buenos Aires.

Figury nr 10 i 7 po raz pierwszy pielgrzymowały do Argentyny. Wcześniej w tym kraju były figury pielgrzymujące: nr 2 w 2003 i 2004 r., nr 5 w 2010 r. i nr 6 w 2009 i 2011.

Replika fatimskiej Kaplicy Objawień na Filipinach

Cátia Filipe

W kwietniu 2022 r. na Filipinach poświęcono replikę fatimskiej Kaplicy Objawień. Kaplica położona około 90 km na północny zachód od miasta Cebu jest pierwszą w Azji i czwartą na świecie (poza Portugalią) kopią kaplicy z Cova da Iria. Pozostałe trzy powstały w: Brazylii, Portoryko i Stanach Zjednoczonych.

Konsekracji kaplicy przewodniczył arcybiskup diecezji Cebu José Palma; w uroczystości uczestniczyli biskupi i kapłani, a wśród nich kapelan Sanktuarium Fatimskiego ksiądz Francisco Pereira.

Budowę repliki Kaplicy Objawień w archidiecezji Cebu rozpoczęto pod koniec 2020 roku w ramach obchodów 500. rocznicy obecności chrześcijaństwa na Filipinach.



„Na wyspie Cebu – na której 500 lat temu rodził się Kościół katolicki na Filipinach – powstała teraz kaplica, która jest symbolem matczynej opieki Maryi nad Jej dziećmi. Pobożność tego pokornego i ubogiego ludu, ciężko doświadczanego przez tajfuny i pandemię koronawirusa, ale wciąż silnego w wierze i podążającego za przykładem trojga pastuszków z Fatimy, świadczy o tym, że orędzie fatimskie jest dla wiernych nieustającym źródłem łaski. Sześć tysięcy osób (maksymalna liczba dozwolona przez władze ze względu na ograniczenia sanitarne) zgromadziło się, aby uczestniczyć w poświęceniu repliki Kaplicy Objawień. Pielgrzymi z entuzjazmem przyjęli homilię wygłoszoną przez arcybiskupa José Palmę. Dostojnik wyraził w niej nadzieję, że nowa świątynia stanie się prawdziwym sercem «Mama Mary» (jak Filipińczycy czule nazywają Matkę

Boską) – sercem tak wielkim, że zdoła objąć swą opieką wszystkich swoich synów i córki, którzy się do Niej uciekają z miłością i nadzieją.

Uczestnicząc w tej uroczystości zrozumiałem, jak ogromną odpowiedzialność wnosi do mojego życia funkcja kapelana Sanktuarium Fatimskiego. Tak wielu jest przecież na świecie ludzi spragnionych Boga, czulej obecności Matki z Nieba oraz orędzia współczucia, łaski i miłosierdzia, które Maryja powierzyła trojgu pastuszkom. Upowszechnianie świadectwa o objawieniach fatimskich i ich orędziu to naprawdę wyjątkowa misja, w pełnieniu której nie możemy ulec pokusie banalizacji ani poddać się rutynie. To praca przynosząca nowe wyzwania każdego dnia i w każdym pielgrzymie, który mobilizuje nas, abyśmy nie osiadali na laurach, ale oddawali się dziełu pocieszenia i wygnawania Niepokalanemu Sercu Maryi”.



FÁTIMA LUZ EPAZ

Dyrektor: Ks. Carlos Cabecinhas * **Wydawca i redakcja:** Sanktuarium Matki Boskiej Różańcowej w Fatimie
Płatnik nr. 500 746 699 * **Adres:** Santuário de Fátima – Rua de Santa Isabel, 360 – 2495-424 FÁTIMA
tel.: +351 249 539 600 * Fax: +351 249 539 668 * Email: press@fatima.pt * www.fatima.pt * **Egzemplarz**
obowiązkowy: 210650/04 * ISSN: 1647-2438 * **Wydawnictwo cyfrowe** * Numer rejestru ERC 127627,
23/07/2021 * **Publikacja o charakterze światopoglądowym**

BEZPŁATNA PRENUMERATA ROCZNA = 4 NUMERY

Wyślij swoje zamówienie na subskrypcję na adres: assinaturas@fatima.pt

Zaznacz język, w jakim chcesz otrzymywać czasopismo: niemiecki, hiszpański, francuski, angielski, włoski, polski, portugalski.

Dla zainteresowanych darowizną na wsparcie publikacji: Przelew bankowy krajowy (Millenium BCP) NIB: 0033 0000 50032983248 05

Przelew bankowy międzynarodowy IBAN: PT50 0033 0000 5003 2983 2480 5 BIC/SWIFT: BCOMPTPL

Czek lub przekaz pocztowy: Santuário de Nossa Senhora

de Fátima, Rua de Santa Isabel, 360 – 2495-424 FÁTIMA-PORTUGAL

Pomóż nam rozpowszechniać orędzie Matki Boskiej poprzez czasopismo „Fatima Światło i Pokój”!

Informacje zawarte w niniejszym biuletynie mogą być dowolnie wykorzystywane. Przy ich wykorzystaniu należy podać źródło oraz autora (jeśli tekst jest podpisany).